

ŻYCIE GOSPODARCZE

Potężny rozwój przemysłu cementowego w N. R. D. W miejscowościach Rüdersdorf i Fürstenberg nad Odrą powstają najnowocześnie wyposażone cementownie w Europie — pisze „Die Wirtschaft“ (nr 20). Przedsiębiorstwa te, które posiadać będą duży bardzo potencjał produkcyjny, częściowo już są czynne a do końca 1953 r. będą mogły być uruchomione całkowicie. Ich zdolność produkcyjna pokryje z nadwyżką zapotrzebowanie N. R. D. na cement, szczególnie na cement specjalnego gatunku stosowany do wielkich pieców w hutnictwie. Cementownia w Fürstenberg, produkująca właśnie tego rodzaju cement, współpracuje z pobliskim kombinatem hutnictwa żelaznego „Wschód“. Korzysta ona z jego gazu, którego używa do suszenia w swojej produkcji, i ze szlaku potrzebnej dla wytwarzania cementu specjalnego do budowy wielkich pieców. Z Rüdersdorf otrzymuje klinkier potrzebny jako półfabrykat. Celem zapewnienia szybkiego i łatwego transportu połączono kombinat „Wschód“ i Rüdersdorf mostem i kanałem transportowym z cementownią w Fürstenberg. Przedsiębiorstwo w Fürstenberg jest całkowicie zautomatyzowane i zmechanizowane. Tym się też tłumaczy, że tak olbrzymia cementownia posiadać będzie tylko 300 osób załogi (techników i robotników).

Według „Die Wirtschaft“ cementownia w Rüdersdorf pracować będzie w dużej mierze dla „Wielkiego Narodowego Dzieła Odbudowy Berlina“, stąd szczególnie zainteresowanie szerokich rzesz społeczeństwa niemieckiego rozwojem omawianego przedsiębiorstwa.

Budowa nowego miasta przy kombinacie hutniczym „Wschód“. Rada Ministrów zatwierdziła w maju ogólny plan budowy miasta mieszkalnego przy kombinacie „Wschód“. W roku 1955 nowe to miasto „Fürstenberg“ liczyć ma 25.000 mieszkańców, przy czym zostanie wypo-

sażone w myśl planu we wszystkie potrzebne urządzenia techniczne i kulturalne. Zaznacza się, że będzie to miasto nowego typu. Prasa wschodnio-niemiecka podkreśla, iż po raz pierwszy w historii Niemiec buduje się w ten sposób przy dużym przedsiębiorstwie miasto, w trosce o zatrudnionych tam pracowników wszystkich kategorii.

Katalog płac według norm technicznie uzasadnionych. Nawiązując do projektu wysuniętego na posiedzeniu biura politycznego Centralnego Komitetu S. E. D. w d. 29. IV. rb. minister Pracy Chwalek uzasadniał na posiedzeniu Rady Ministrów rozporządzenie w sprawie opracowania i wprowadzenia w życie nowego systemu płac. Według Chwalek, system obecny nie daje możliwości właściwego zaszeregowania pracowników w grupy płac. Nie uwzględnia się w należyty sposób wiadomości jednostki, jej uzdolnienia i nie umie się obliczyć korzyści, które ona daje gospodarce społecznej, by wszystkie te dane użytkować przy układaniu grup zarobkowych. Trzeba tu sięgnąć do nowych metod. W przedsiębiorstwach uspołecznionych i im równorzędnych będzie się opracowywać, a następnie sporządzi się katalogi płac, które pracowników ujmą w grupy uposażeniowe według zasad maksymalnej wydajności pracy. Postanowiono, że do końca grudnia rb. wprowadzi się katalogi płac w górnictwie, w przemyśle metalurgicznym, w niektórych specjalnie ważnych działach przemysłu budowy ciężkich maszyn, w pięciu największych stoczniach i w przemysłach podstawowych. Natomiast do końca grudnia 1953 r. katalogi płac mają być opracowane i wprowadzone w życie we wszystkich gałęziach życia gospodarczego.

Wychodzi się z założenia, że wprowadzenie wynagrodzenia systemu katalogowego nie może zasadniczo spowodować obniżki płac pracownika. Płaca robotników kwalifikowanych podniesie się nato-

miast. Stosunek płacy za pracę kwalifikowaną i wysoko kwalifikowaną do zwykłej wzrośnie o 100% i więcej.

W poszczególnych ministerstwach i podsekretariatach utworzone zostaną komisje, które się zajmą sporządzaniem katalogu płac w ramach swych resortów i wprowadzeniem ich w życie. Komisja Centralna, na której czele stać będzie minister Chwalek, czuwać będzie nad całością i koordynować prace komisji ministerialnych.

W końcu minister Pracy omówił na posiedzeniu wskazówki, które zamierza wydać podległym sobie organom dla opracowania norm technicznie uzasadnionych.

Ulepszanie metod pracy w przemysłach szczególnego znaczenia dla budownictwa. Do przemysłów, które posiadają pierwszorzędną znaczenie dla budownictwa, a zatem i dla odbudowy zniszczonego kraju, zalicza się: cementowy, wapienny, ceramiczny, szklany oraz ceglany. Metody produkcji w tych przemysłach stoją na ogół w N. R. D na niskim, a niekiedy nawet na bardzo niskim poziomie. Aktywiści i racjonalizatorzy starają się stan ten poprawić. Prasa niemiecka podaje szereg ulepszeń racjonalizatorskich, które dały doskonałe wyniki. Tak np. udało się wszędzie prawie piec w przedsiębiorstwach tych dostosować do tańszego opału (węgiel brunatny, mniej kaloryczny węgiel kamienny); w ten sposób osiągnięto duże oszczędności, nie obniżając, a nawet często poważnie podnosząc wydajność. Również zaprowadzenie np. w cegielniach suszenia cegieł metodą przyspieszoną i tzw. sztuczną, jak i nowy system formowania cegieł, mimo iż wymaga dostosowania różnych urządzeń do zmienionego procesu produkcji, opłaca się sownie. „Die Wirtschaft“ zaznacza (nr 20), że zastosowanie gorącej pary skraca czas wysychania cegieł do 30%. Prasa podaje, że twórcami przytoczonych tu metod są racjonalizatorzy polscy.

W dalszym ciągu artykułu zwraca się uwagę na dużą oszczędność wysokokalorycznego węgla w związku ze stosowa-

niem nowych metod racjonalizatorskich. Właśnie omawiane przemysły związane ściśle z budownictwem są w wysokim stopniu węglochłonne; pomniejszenie ogromnej pozycji węgla zużywanego na te cele stanowi poważną ulgę dla gospodarki Niemiec Demokratycznych.

W przemyśle ceramicznym i wapiennym stosuje się przy produkcji, według „Die Wirtschaft“, z dużym powodzeniem metodę radziecką (Duwanowa).

Umowy zbiorowe na rok 1952. Sekretariat organizacji związków zawodowych w N. R. D. wystąpił do Rady Ministrów z projektem zawarcia na rok 1952 nowych umów zbiorowych w przedsiębiorstwach.

Wnosząc szereg dezyderatów dążących do polepszenia warunków mas pracujących sekretariat korzystał przy tym z doświadczenia ub. roku.

Zreformowano system pobierania wypłat chorobowych i podwyższono je, również podwyższono wypłaty osobom, które uległy wypadkom w związku z pracą zawodową. Uregulowano też na nowo wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych itp.

Rada Ministrów, przychyłając się całkowicie do wniosków sekretariatu, uchwaliła 2 rozporządzenia: jedno z nich gwarantuje prawa zawodowo pracujących i reguluje wynagrodzenia robotników i urzędników, a drugie dotyczy zawierania umów zbiorowych w przedsiębiorstwach uspołecznionych i równorzędnych w r. 1952. Wzór umów zbiorowych na rok 1952 — wynik długich omawiań i opracowań zainteresowanych osób i czynników — zaaprobowany przez Radę Ministrów, posiada charakter wybitnie mobilizujący. Wychodzi on z założenia bezwarunkowego wykonania planu, a nawet jego przekroczenia, i tak ujmując problem wiąże go ściśle z ruchem współzawodnictwa pracy i racjonalizatorstwa. System premii i wynagrodzeń za wybitną pracę i wynalazczość ma być stosowany racjonalniej niż w r. ub., a inteligencja pracująca zostanie w myśl de-

klaracji Kom. Centralnego SED w większej niż dotychczas mierze uwzględniona.

Przedsiębiorstwa uspołecznione będą musiały niezwłocznie przystąpić do opracowania umów zbiorowych, a następnie do przyjęcia ich kierując przy tym zasadami umowy wzorowej.

Rada Ministrów uwzględniła również wnioski Sekretariatu Zarządu Głównego Związków Zawodowych, aby i pracownikom zatrudnionym w przedsiębiorstwach prywatnych dać lepsze warunki i dobrodziejstwa, które uzyskał świat pracy w przedsiębiorstwach uspołecznionych, rozciągając również na pracowników przedsiębiorstw prywatnych.

Zapoczątkowanie wymiany towarowej pomiędzy wschodem a zachodem Niemiec. Przed wojną wymiana towarów pomiędzy terenem dzisiejszej Republiki Demokratycznej a zachodem Niemiec wyrażała się kwotą około 4 miliardów Mk.

Po upadku hitleryzmu zawarta przez Niemcy zachodnie umowa poczdamska poręczała gospodarczą jedność Niemiec i wolną wymianę towarową na obszarze całego terenu bez względu na strefy okupacyjne. Z początku wymiana towarowa pomiędzy wschodem a zachodem Niemiec rozwijała się korzystnie i na ogół bez przeszkód. Dopiero w r. 1947 nastąpiły pierwsze zgrzyty. Wbrew uchwałąm powziętą przez Aliancką Radę Kontrolną, która uznała ceny z 1944 r. za obowiązujące, w zachodnich częściach Niemiec, podniesiono ceny na węgiel i żelazo. Później, od czasu wprowadzenia reformy walutowej na obszarze Trizonii w r. 1949, przeszkody w wymianie towarowej stały się już regułą, a powstanie separatystycznego rządu bońskiego sytuację zaostrzyło. Do chwili utworzenia tego rządu wymiana towarowa odbywała się na podstawie porozumienia zawieranego pomiędzy stronami, których przedstawicielami byli w każdym razie Niemcy. Potem „wysocy komisarze“ zarezerwowali sobie przy rządzie bońskim prawo sprzeciwu i odtąd faktycznie oni decydują o obrocie międzystrefowym.

„Die Wirtschaft“ (nr 20), omawiając powojenną sytuację w handlu wewnętrznym-niemieckim, wskazuje na fiasko zamiarów państw okupujących zachodnie Niemcy. Wyobrażały sobie one, że sparaliżowaniem obrotu towarowego z N. R. D. doprowadzą do powstania tam trudności w odbudowie zniszczonego kraju.

Tymczasem na skutek coraz gwałtowniejszych protestów zachodnio-niemieckich kół gospodarczych przedstawiciele okupantów zmuszeni byli wreszcie w 20 IX 1951 r. udzielić zgody na podpisanie umowy berlińskiej. Chociaż umowa ta przedstawia się skromnie, gdyż uwzględniono zaledwie cząstkę możliwości wymiany między wschodem a zachodem kraju, to jednak fakt ten należy zanotować jako objaw dodatni. Miał on zapoczątkować nowy okres w omawianych stosunkach handlowych.

Wkrótce jednak nastąpiły znowu nieporozumienia. Cytuje się poważne pozycje, które nie zostały pomimo zawartej umowy w obrocie przez Niemcy zachodnie uwzględnione i zaciążyły poważnie na zerwaniu z takim trudem nawiązanych kontaktów gospodarczych.

Niemcy zachodnie mają tymczasem pracować dla przemysłu zbrojeniowego w myśl żądań imperialistów, pisze dalej „Die Wirtschaft“. Te zamówienia dane Niemcom mają za cel z jednej strony poprawić sytuację gospodarczą wobec coraz bardziej się komplikujących stosunków ekonomicznych Trizonii, a z drugiej strony olbrzymią machinę zbrojeń i przygotowań wojennych przerzucić częściowo na Niemców, pozwalając wskutek tego zwłaszcza St. Zj. zająć różne utraczone pozycje eksportowe albo zdobyć nowe. Amerykanie bowiem zdają sobie sprawę, że koniunktura zbrojeniowa nie jest bynajmniej bazą gospodarczą, na której by można budować na dłuższą metę.

Okazuje się, że towar niemiecki stał się przedmiotem różnych spekulacji międzynarodowych, drogą okreśną trafia często tam gdzie bezpośrednio eksportować go nie wolno. Tak np. węgiel brunatny z N. R. D. idzie do

Szwajcarię, by potem po odpowiednio wysokiej cenie trafić do Republiki Związkowej. Cały ten wysoce szkodliwy układ stosunków gospodarczych krytykowany jest przez koła gospodarcze Trizonii, które w olbrzymiej większości domagają się coraz natarczywiej handlu międzystrefowego. Coraz więcej wzmagający się nacisk wymógł też wreszcie na organach władz okupacyjnych udzielenie zgody na wejście w życie umowy berlińskiej. Dn. 7 maja 1952 r. nastąpiło pomiędzy przedstawicielami N. R. D. i Niemiec zachodnich porozumienie, mocą którego odbędzie się wymiana handlowa w wysokości 61 milionów Mk po każdej stronie. Poza tym władze zachodnio-niemieckie zobowiązały się wydać Republice Demokratycznej maszyny, które były już dawniej zamówione, a za które N. R. D. w r. 1950 częściowo już zapłaciła.

Tak więc okazało się, że twarde i prawie jednolite stanowisko opinii niemieckiej odniosło sukces. Jest on cyfrowo niewielki, wykazuje jednak, że siły pragnące rządzić Niemcami wbrew ich interesom gospodarczym mają swój kres. Przychodzi moment, w którym muszą się opamiętać i dostosować do ogólnych życzeń narodu.

Umowa handlowa i płatnicza z Chińską Republiką Ludową na r. 1952. Referując umowę handlową na rok 1952 z Chińską Republiką Ludową min. Handke zaznaczył, że obrót towarowy NRD — Chiny Ludowe powiększył się w stosunku do roku ub. prawie o 100%. Republika chińska dostarczać ma surowców różnego rodzaju, artykułów spożywczych i używek (jak rudy, metale, wełna, jedwabie, tłuszcz, tytoń, ryż, soja), a NRD w zamian Chinom prawie wyłącznie artykułów gotowych (jak urządzenia fabryk, artykuły przemysłu elektrotechnicznego itd.).

Rada Ministrów przyjęła sprawozdanie ministra na posiedzeniu 12 czerwca do wiadomości i umowę zatwierdziła.

Rozwój prawa patentowego w NRD. Ukazały się pierwsze rozporządzenia wykonawcze do nowego prawa patentowego,

które wywołały, według „Die Wirtschaft“ (nr 24), zadowolenie tych wszystkich, którym leży na sercu rozwój wynalazczości i demokratyczne ujęcie tego problemu.

Korzystnym dla wynalazcy jest to, że zaraz po ogłoszeniu patentu właściwy urząd patentowy zajmie się zagadnieniem zużytkowania wynalazku, co odciąża wynalazcę od nieraz żmudnych poszukiwań w tym kierunku. Jeżeli jakieś przedsiębiorstwo czy zakład przystąpi do eksploatacji wynalazku, to musi, według wspomnianego rozporządzenia wykonawczego płacić wynalazcy wynagrodzenie, które z zasady w przybliżeniu równać się ma kwocie 5—10% korzyści rocznej wynikającej ze stosowania wynalazku. Z chwilą opatentowania wynalazku właściciel patentu otrzyma wyższe wynagrodzenie.

Intencją ustawodawcy jest tu pewne stopniowanie w wynagrodzeniu wynalazczości. Inaczej traktuje się wynalazek, który ma charakter usprawnienia pracy (nie przyznano patentu) i nie wychodzi poza zakres umiejętności zawodowych czy rzemieślniczych, a inaczej wynalazek prawdziwie twórczy, który zasługuje na opatentowanie i wyżej musi być wynagrodzony. Omawiając w dalszym ciągu niektóre rodzaje patentów, zagadnienie ich rejestracji itp., porusza się również problem patentów w gospodarce prywatnej.

Resumując wszystkie swe spostrzeżenia „Die Wirtschaft“ stwierdza, że nowe postępowe prawo patentowe w NRD i rozporządzenie wykonawcze do niego na plan pierwszy wysuwa wynalazcę i stara się przede wszystkim iść drogą jego interesów zapewniając mu opiekę i pomoc.

Odgruzowanie Alei Stalina w Berlinie. W Berlinie rozwija się akcja szybkiego odgruzowania Alei Stalina. Załogi przedsiębiorstw berlińskich biorą w niej czynny udział. Od początku roku około 600 000 ochotników wydobyło z gruzów ponad 20 milionów całych cegieł. Odtransportowano w tym samym czasie 300.000 m³ gruzu, wydobyto 750 t stali

użytkowej i 72 t metali kolorowych. Ta potężna inicjatywa odbudowy narodowej wywołała w wielu miastach i miejscowościach demokratycznej części Niemiec podobne odruchy. Dąży się, by nabrały one szerszego jeszcze rozmachu i rozwinęły żywsze tempo wzorując się na Berlinie.

Wzrost obrotu towarowego Polska — NRD. Dn 19 maja podpisano w Berlinie porozumienie handlowe w przedmiocie dodatkowej wymiany towarowej na rok 1952 pomiędzy Polską a NRD.

W myśl tej umowy Polska dostarczać ma większe niż pierwotnie przewidziano ilości węgla kamiennego, koksu, cynku, surowców chemicznych i różnych produktów gospodarstwa wiejskiego. W zamian za to z NRD otrzymamy więcej artykułów wytwarzanych przez przemysł budowy maszyn.

Budżet państwowy NRD na r. 1952. Na 23 posiedzeniu Izby Ludowej uchwalony został budżet państwowy NRD na rok 1952, przy czym rozwinęła się żywa dyskusja. Zastępca prezesa Rady Ministrów i minister Finansów dr Loch wygłosił obszernie przemówienie naświetlając przedłożony Izbie plan budżetu na rb. i porównał go z budżetem r. ub.

W r. 1952 przewiduje się wpływów 31.695,1 mil. DM. Wydatki wynoszą 31.635,7 mil. D. M., nadwyżka wpływów nad wydatkami w 1952 r. 59,4 mil. D. M., z r. 1951 pozostało nadwyżki 696,3 mil. D. M. nadwyżka w końcu r. 1952 wyniesie zatem 755,7 mil. D. M.

Podkreśla się, że kiedy budżet NRD jest wyrównany i kończy się nadwyżką, to w tzw. Republice Związkowej w bieżącym roku obrachunkowym zachodni-niemiecki minister Finansów Schäffer przewiduje ogromny deficyt, który wyniesie co najmniej 4,4 miliarda Mk, a według ostatnich obliczeń osiągnie nawet 5,2 miliarda Mk (w r. ub. było 800 milionów Mk deficytu).

Wpływy z gospodarki uspołecznionej do budżetu wzrosną w stosunku do r. ub.

bardzo poważnie: z 2.964 milionów na 4276,6 milionów, cz. o 44,3%. Przypisać to należy podniesieniu się produkcji przemysłowej, zwiększeniu wydajności pracy, obniżeniu kosztów własnych, wzrostowi obrotów towarowych, usług, jak i również obniżeniu cen w wielu dziedzinach życia.

Zgodnie z założeniem planu, wydatki na inwestycje wzrosną w budżecie z 3332,7 mil. (1951) na 5.117,5 mil. (1952 r.), zatem przeszło o 55%. W roku bież. kładzie się szczególny nacisk na inwestycje w zakresie przemysłu dóbr produkcyjnych i na inwestycje w przemyśle budowlanym.

Budżet na rok 1952 uwzględnia w większej mierze niż dotąd rolnictwo. Wydatki na te cele podniosą się o 63,4% w stosunku do roku ubiegłego.

Sumy przewidziane na cele socjalne, na podniesienie zdrowotności, zwiększenie bezpieczeństwa pracy i podniesienie kwalifikacji zawodowych, wreszcie na renty i wsparcia osiągną 6 i pół miliarda D. M., czyli o 17% więcej niż w roku 1951.

Wicepremier dr Loch, omawiając ważniejsze działy budżetu, zestawia je z analogicznymi cyframi roku ubiegłego i przysłuchując się z wielką uwagą krytycyce posłów ze swej strony nadmieniał, że w r. 1952 nie udało się niestety obniżyć wydatków administracyjnych w budżecie. Nastąpił nawet wzrost tych wydatków. Zagadnienie to znajdzie się na warsztacie w roku następnym i musi być rozwiązane.

Budżet tegoroczny stosuje się ściśle do wymogu oszczędności. Co do zobowiązań państwa stosuje się skrupulatność i dokładność. Gdy zadłużenie Trizonii wyraża się w fantastycznych wprost cyfrach, długi NRD są minimalne.

W końcu wskazuje się jeszcze na duży wzrost wydatków w budżecie na cele kulturalne. Okazuje się, że w roku budżetowym 1951 pozycja ta wynosiła 1636 mil. DM, a obecnie planuje się 2167,8 mil., tj. o 32,6% więcej.

Przedłużenie godzin pracy w Zagłębiu Ruhry. Minister Gospodarki Nordrhein-Westfalen Sträter zgodził się na przedłużenie godzin pracy w górnictwie z 8 do 12. Nazajutrz po podpisaniu układu ogólnego wystąpili właściciele kopalni Zagłębia Ruhry z takim wnioskiem. Z Düsseldorfu donoszą, że z chwilą wejścia w życie wojennego układu ogólnego spodziewać się tam należy w przemyśle ciężkim na skutek zbrojeń stopniowego wzrostu popytu na robotników. Ta swoista koniunktura ma być pokryta wyzyskiem sił ludzkich.

Zwyżka cen węgla w Trizonii. Rada Związków zaaprobowwała zwyżkę cen węgla, która wynosi 10 DM. na 1 t i obowiązywać będzie od 1 maja rb. Dla kolei związkowej, żeglugi śródlądowej zwyżka ta wejdzie w życie dopiero 1 czerwca, a w międzyczasie taryfy kolejowe ulegą zmianie.

Nowe ceny węgla odbiją się na cenach wszystkich prawie artykułów przemysłowych, a nawet spożywczych. Notatka, zamieszczona na ten temat w „Die Wirtschaft“ (nr 21), podaje, że to dodatkowe obciążenie, w związku z podniesieniem się ceny węgla, wyniesie ponad 10 mil. D. M. przy produkcji chleba, dla cukru powyżej 7 mil., mleka około 6 mil., a margaryny 4,5 mil. Cyfry te dotyczą kilku najważniejszych artykułów pierwszej potrzeby i dają pewien orientacyjny pogląd na kształtowanie się cen na skutek zwyżki cen węgla.

Coraz więcej ziemi w zachodnich częściach Niemiec na cele wojskowe. Prasa niemiecka podaje, że do końca maja 500 000 ha ziemi zostało w Trizonii zużyte na cele wojskowe i stracone dla rolnictwa. Przytacza się słowa wypowiedziane na zjeździe komunistycznej partii Niemiec przez Reimanna na początku r. 1951, z których wynika, że w Niemczech zachodnich zarekwirovano 137.000 ha ziemi dla wojska na place ćwiczeń.

W wielu miejscowościach chłopci nie chcą opuszczać swoich gospodarstw i sta-

wiają czynny opór zespołom mierniczym, które są zwiastunami wysiedlenia. Chłopi z Sempach w Palatynacie już dwukrotnie przepędzili wspomniane kolumny, nie dopuszczając do pomiaru ziemi. Odszkodowanie, które otrzymują poszkodowani przez ćwiczenia wojskowe rolnicy oraz wysiedleni za utraconą ziemię, nie stoi w żadnym stosunku do strat, które ponieśli oni jak i całe społeczeństwo. „Die Wirtschaft“ (nr 21) stwierdza, że obszar obecnie zajęty przez wojsko równa się $\frac{1}{3}$ terenu Szlezwik-Holsztynu.

Utworzenie nowego towarzystwa dla handlu wschód—zachód. Zachodnio-niemiecki „Die Welt“ donosi, że powstaje nowe towarzystwo dla propagowania handlu wschodu z zachodem pod nazwą „Ostag“. Ma ono być zapisane do rejestru handlowego jako tow. z ograniczoną odpowiedzialnością i będzie prawdopodobnie miało swoją siedzibę w Bonn. W każdym razie w Trizonii. Omawiane towarzystwo powstaje z utworzonej współpracy tak przemysłowych, jak handlowych firm zachodnio-niemieckich, na Światowej Konferencji Gospodarczej w Moskwie.

Członkami Ostag są przedstawiciele przedsiębiorstw, które swego czasu zawarły w Moskwie umowy handlowe z ZSRR, Chinami, Rumunią i Bułgarią. Poza czuwaniem nad realizacją umów zawartych w Moskwie „Ostag“ zajmować się będzie wszystkimi sprawami dążącymi do uaktywnienia handlu wschodu z zachodem opierając się na doświadczeniu zebranym na moskiewskiej Konferencji Gospodarczej.

Bezrobocie w zachodnim Berlinie. Według wiadomości pochodzących z urzędowych źródeł zachodnio-niemieckich w samym miesiącu maju straciło tam pracę 12.000 osób, a w następnych 2 tygodniach 7 000.

Wartość dostaw przemysłowych zachodniej części miasta obniżyła się w maju

w stosunku do kwietnia o 20 milionów D. M. Przede wszystkim odnosi się to do produkcji przemysłów: elektrycznego, odzieżowego, spożywczego i do używek. Cofnęły się również obroty handlowe w rzemiośle, szczególnie związanym z budownictwem i obróbką metali.

Należy zaznaczyć, że od grudnia ubiegłego roku do końca I kwartału 1952 r. zanotowano w niektórych dziedzinach życia gospodarczego b. poważne cofnięcie się obrotów, sięgające 33%. Jednocześnie dużych firm przeniosło swe siedziby do Niemiec zachodnich motywując ten krok „niepewną sytuacją handlową“.

Michał Zakrzewski

ZYCIE KULTURALNE

Intelektualiści niemieccy wobec „układu ogólnego“. Znany pisarz marksistowski Aleksander Abusch umieścił w lipcowym numerze miesięcznika „Aufbau“ artykuł, w którym analizuje nadzwyczaj wnikliwie przyczyny odrzucenia „układu ogólnego“ przez postępowych intelektualistów niemieckich. Artykuł nosi tytuł: „Der Generalvertrag und die deutschen Intellektuellen“.

Na początku Abusch stwierdza, że „układ ogólny“, w którym rząd Adenauera zobowiązał się do przygotowania na ziemi niemieckiej wojny amerykańskiej, stanowi najbardziej złowrogi moment historyczny w rozwoju narodu niemieckiego od r. 1945. Wprawdzie stworzona przezeń zmiana sytuacji nie wystąpiła nagle, posiada ona jednak zasadnicze znaczenie, co w całej rozciągłości uświadomią sobie liczni intelektualiści niemieccy dopiero w ciągu najbliższych tygodni i miesięcy. Rzut oka na rozwój wypadków od r. 1945 unaocznia dobitnie przeobrażenie, jakie się dokonało w położeniu Niemiec.

Po roku 1945 jako najpilniejsze zadanie wystąpiła przed niemieckimi pracownikami kulturalnymi konieczność rozprawienia się z przeszłością, ze społecznymi przyczynami totalnej katastrofy Niemiec hitlerowskich. Jego celem było wyzwolenie intelektualistów niemieckich z duchowej bezbronności wobec sił, które w Niemczech niosły zniszczenie i śmierć. Stało się wówczas jasne, że uczciwa samokrytyka narodowa nie oznacza zaprzeczenia wielkich wolnościowych, humanistycznych tradycji własnego narodu.

W ciągu siedmiu lat po Układzie Poczdamskim Niemcy zachodnie kroczą drogą amerykańskiego rozbicia narodu doszły aż do „układu ogólnego“, natomiast w tym samym czasie dokonała się budowa Niemieckiej Republiki Demokratycznej jako pierwszego niemieckiego państwa pokojowego. „Układ ogólny“ — pisze Abusch — jest najbardziej nieprawdopodobnym dokumentem, jaki znają dzieje Niemiec. Każdy jego paragraf, każda jego klauzula dodatkowa jest gorsza aniżeli imperialistyczny dyktat Wersalu. Narodowym obowiązkiem każdego Niemca jest wyrazić to z jak największą ostrością.

„Układ ogólny“ jest przymierzem wojennym Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji z rządem Adenauera. Zausznik Adenauera, podsekretarz stanu Hallstein, po raz pierwszy odsłonił w dniu 13 marca 1952 r. cele imperializmu niemieckiego i cały sens „integracji europejskiej“, gdy domagał się „integracji Europy aż po Ural“. „Układ ogólny“ wraz z wystawieniem zachodnio-niemieckiej armii agresywnej, przewidzianej na to, by tubylcza piechota ginęła za milionów z Wallstreetu, ukazuje odrodzony imperializm niemiecki przy pracy. Uzaależniony dzisiaj od imperializmu amerykańskiego pragnie on wskrzesić swe dawne imperialistyczne plany z okresu Hitlera i z ery „wszechniemieckiej“ dopasowawszy je do nowych warunków. Co niegdyś firmowane było jako nacjonalistyczne, to dziś się zowie kosmopolitycznie „europejskim“. W gruncie rzeczy „europejska integracja“ jest synonimem